

Radio Kraków

Czwartek, 25 października 2018, 16:29

Mały jubileusz w szpitalu im. Jana Pawła II. Wszczepiono już 50 pomp serca nowej generacji

Już 50 pomp serca nowej generacji - czyli urządzeń wspomagających krążenie - wszczepiono w szpitalu im. Jana Pawła II w Krakowie. To jedyny szpital w Małopolsce, który przeprowadza tego typu operacje.



Fot. K. Maciejczyk

Urządzenie jest wszczepiane pacjentom, którzy nie mogą dłużej czekać na przeszczep serca, albo z jakiegoś powodu się do niego nie kwalifikują. Jedną z takich osób jest pan Mirosław Wojnarowski z Sanoka. "Moja choroba to efekt grypy, skończyło się zapaleniem mięśnia sercowego. Objawiało się to w ten sposób, że czułem duszności, które z czasem coraz bardziej się nasilały" - opowiadał dziennikarzom pacjent. "Mogłem czekać na przeszczep bardzo długo. Wybrałem pompę. Teraz czuję się dobrze. To dzięki tej pompie jeszcze tutaj jestem" - przyznaje mieszkaniec Sanoka.

Pan Mirosław otrzymał taką nowoczesną pompę jako pierwszy. Umieszczona w niedziałającym sercu chorego przepycha przez nie krew. Jest zasilana z niewielkiej torby, która pacjent cały czas musi mieć ze sobą. "Pozwalają spokojnie oczekiwać na przeszczep serca i prowadzić prawie normalne życie" - mówi kardiolog Karol Wierzbicki. "Do zabiegu

kwalikujemy pacjentów z wieloletnią, ciężką niewydolnością serca. By jakoś to opisać - te serca mają 5-krotnie gorszą wydajność od zdrowego organu. Bardzo słabo się kurczą" - wyjaśnia kardiolog. "To ratunek też dla osób, które z różnych przyczyn nie mogą poddać się zabiegowi przeszczepu, bo np. mają nadciśnienie płucne. Przeszczep zresztą to rodzaj ruletki. Dawca może pojawić się w jednej chwili. A pacjenci nieraz czekają i po 6 miesięcy na nowe serce" - dodaje specjalista

Pierwszą pompę w szpitalu im. Jana Pawła II w Krakowie wczepiono trzy lata temu, a ostatnią 2 dni temu. Pompa kosztuje 350 tysięcy złotych. Jest całkowicie refundowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Statystyki pokazują, że wszczepienie pompy pozwala przeżyć większej liczbie pacjentów niż transplantacja serca.

(Katarzyna Maciejczyk/ew)